

PRZEGŁĄD SĄDOWY I ADMINISTRACYJNY.

WŁAŚCICIEL I WYDAWCA DR. ERNEST TILL, ADWOKAT I DOCENT UNIwersYTETU.

Wychodzi we Lwowie każdej środy w objętości 1 do 1½ arkusza druku.

Cena przedpłaty:

we Lwowie: rocznie 6 zł., półrocznie 3 zł., kwartalnie 1 zł. 50 ct. wal. austr.;
po za Lwowem z przesyłką pocztową: rocznie 7 zł., półrocznie 3 zł. 50 ct., kwartalnie 1 zł. 75 ct. w. a.;
w Królestwie Polskiem i Cesarstwie Rosyjskiem: rocznie 6 rs., półrocznie 3 rs.;
w Księstwie Poznańskiem i Cesarstwie Niemieckiem: rocznie 20 marek, półrocznie 10 m.
Numer pojedynczy kosztuje 15 ct.

Redakcyja i Administracyja we Lwowie, ulica Jagiellońska 1. 2.
Expedyerja miejscowa w księgarni J. Milikowskiego, rynek 1. 34.
Prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie w kraju i za granicą. —
Ogłoszenia (Inseraty) przyjmuje Administracyja po 3 ct. od wiersza petytowego.
Reklamacye uwzględnione być mogą tylko w ciągu 3 tygodni po wydaniu numeru.
Listy reklamacyjne, nieopieczętowane, są wolne od opłaty pocztowej.
Rekopisy nieużyte zwraca Redakcyja na żądanie.
Artykuły zamieszczone honorowane będą według umowy.

Czy przedsiębiorca budownictwa jest kupcem w rozumieniu kodeksu handlowego?

napisał

Dr. Józef Rosenblatt.

W ogłoszeniach urzędowych, zamieszczonych w *Przeglądzie sąd. i adm.*, spotykamy się dość często z ogłoszeniem, iż „c. k. Sąd krajowy jako handlowy w X. poleca wpisanie do rejestru handlowego firmy pana A. B., która tenże używać będzie jako przedsiębiorca budownictwa“. (Por. *Przegląd sąd. i adm.* z roku bieżącego nr. 16).

Czytającemu podobne ogłoszenia, mimowolnie nasuwa się pytanie, czy też przedsiębiorca budownictwa jest kupcem, mającym prawo i obowiązek do wpisywania swęj firmy do rejestru handlowego? lub innemi słowy, czy przedsiębiorstwo budownictwa jest czynnością handlową w myśl art. 271 i 272 kod. h. tak, iż trudnienie się témże przedsiębiorstwem nadaje przymiot kupca w rozumieniu kodeksu handlowego? Artykuł 275 kodeksu handlowego stanowi ogólną i ważną dla prawa handlowego zasadę, iż umowy o rzeczy nieruchome nie są czynnościami handlowymi. Otóż przedsiębiorca budownictwa zawiera zazwyczaj umowy o rzeczy nieruchome, albowiem obowiązuje się do wystawienia budynku, a więc rzeczy nieruchomej za ryczałtówem wynagrodzeniem.

Z powołanego przepisu prawnego wynikałoby zatem, że przedsiębiorstwo budownictwa zazwyczaj nie jest czynnością handlową, że więc przedsiębiorca budownictwa w regule nie może być uważany za kupca w rozumieniu kodeksu handlowego, obowiązującego do protokółowania swęj firmy.

Zdanie powyższe przyjęte jest także w literaturze 1). Goldschmidt 2) sądzi wprawdzie, że

1) Por. Hahn, *Commentar II*, str. 52. — Keyssner str. 264 i t. d.

2) *Handbuch des Handelsr.*, wydanie drugie, str. 683.

umowa o budowę nie jest ściśle wzięwszy umową o rzecz nieruchomą, ale utrzymuje również, że przedsiębiorstwo budowy nie jest czynnością handlową w rozumieniu kodeksu handlowego i że artykułem 275 kodeksu z rzędu czynności handlowych miało być wykluczone. Jest rzeczą obojętną, czy przedsiębiorca zakupuje materiały budowlane dla siebie sposobem zarobkowania, czy dla innego, gdyż nie odprzedaje on materiału jako takiego i nie zakupuje onegoż celem odprzedazy, lecz celem zużycia przy budowie.

Mimo to jednakże przedsiębiorstwo budownictwa może być czynnością handlową wtedy, jeżeli się przedsiębiorca nie podejmuje budowy za cenę ryczałtem oznaczoną jako całości, lecz policza i przedaje temu, dla którego się budowy podjął, z osobną materiały do budowy potrzebne, jeżeli mianowicie takie materiały zakupuje w celu późniejszej odprzedazy takowych (art. 271 l. 1 k. h.) lub obowiązuje się takowych dostawić (art. 271 l. 2 k. h.) i trudni się takimiż czynnościami w sposobie zarobkowania.

Tak też orzekł najwyższy Trybunał handlowy w Lipsku kilkakrotnie, a w szczególności orzeczeniem z 2 maja 1874 3); że przedsiębiorstwo budownictwa, którem się ktoś trudni w sposobie zarobkowania, nie jest jeszcze jako takie czynnością handlową. Nabycie materiałów budowlanych ze strony przedsiębiorcy nie jest czynnością handlową, jeżeli je nabywa, ażeby na własnym gruncie wystawić budynek (choćby ten miał być następnie przedany), lub jeżeli się podjął budowy za cenę oznaczoną, tak iż budowa przedstawia się jako jednolity przedmiot umowy (art. 275). Nabycie takie jest jednak czynnością handlową, jeżeli się materiały każdy z osobną policza i płaci, chociaż sprzedawca jest zarazem w stosunku do kupującego przedsiębiorcą budowy. Przedsiębiorca budowy

3) Zbiór orzeczeń Tom XIII, nr. 109, str. 343 i n.

jest zatem tylko wtedy kupcem, jeżeli się trudni czynnościami ostatniego rodzaju i to w sposobie zarobkowania⁴⁾.

W ostatnim przypadku zachodzi właściwie umowa podwójna t. j. połączenie kontraktu kupna-przedaży z kontraktem najmu pracy (*locatio conductio operis vel operarum*)⁴⁾.

Zdanie powyższe przyjęła powszechnie praktyka niemiecka.

Otóż jeżeli przedsiębiorstwo budownictwa nie jest zazwyczaj czynnością handlową, lecz jest nią tylko wyjątkowo pod pewnymi warunkami, to z tego wynika, że Sąd handlowy mając przed sobą podanie przedsiębiorcy budownictwa o zaprotokółowanie firmy, nie powinien od razu prośbę jego uwzględnić i zaprotokółowanie zarządzić, lecz winien poprzednio zarządzić zbadanie, ażali przedsiębiorca ten trudni się budownictwem jako czynnością handlową, jak powyżej przedstawiono lub nie.

W ogólności nie powinien Sąd handlowy każdej prośbie o zapisanie firmy do rejestrów handlowych natychmiast zadość uczynić, jak się zazwyczaj dzieje w praktyce, lecz winien zbadać poprzednio, czy osoba podająca się do zaprotokółowania, jest do tego w myśl kodeksu handlowego uprawnioną i zobowiązaną, gdyż inaczej zostają zaprotokółowane osoby, które kupcami w rozumieniu kodeksu handlowego nie są, a żądały zaprotokółowania swjej firmy nie w celu uczynienia zadość ustawowemu obowiązkowi, lecz w celu ułatwienia sobie kredytu, lub w innym ustawie obcym celu, którego Sady popierać nie powinny.

O sądownictwie w Bośni i Hercegowinie

napisal

ADOLF HECK,

samoistny adjunkt sądowy w Bośni.

(Ciąg dalszy).

Takie ustne postępowanie choć z bardzo wieloma usterkami, jest praktykowanem przy Sądach w Bośni, a więc pod tym względem Bośnia je prędzej otrzymała, aniżeli kraje Przedlitawii, które od wielu lat pragną, lecz nie mogą otrzymać.

Prawda, to ustne postępowanie przy rozprawie jest pod wielu względami niedokładne. Brak pisanych ustaw sprowadzić może całe postępowanie dowodowe na chwiejną drogę, lecz znowu pod tym względem praktyka kieruje się przeważnie zasadami patentu sumarycznego z dnia 2 grudnia 1845 l. 40.443.

Daléj ławnicy nie są na tyle wykształceni, ażeby mogli każdą sprawę wedle zasad ustawy

⁴⁾ Por. Hahn l. c.; Goldschmidt l. c. str. 684, nota 18 a jest innego zdania, utrzymuje mianowicie, że i w takim przypadku nie ma osobnej umowy kupna (czynności handlowej), lecz zachodzi jedynie umowa jedna o najem pracy.

cywilnej rozstrzygnąć. W tym względzie pomaga przewodniczący urzędnik austriacki jedynie w razie równości głosów orzekający, który pouczyć i na słuszną jurysdykcją wpłynąć może. Słusznie twierdzić można, że to ustne postępowanie bez wydanych ustaw mocno chromające, mimo tego o wiele więcej zalet posiada, aniżeli pisemne w Przedlitawii już z tego powodu, że w tém ustnem postępowaniu orzeka 4. lub 5. sędziów, gdy tymczasem wedle postępowania pisemnego, ustnego lub sumarycznego w Przedlitawii orzeka 1. sędzia t. j. referent, tak w I, II lub III instancji, co śmiało twierdzić można, albowiem wiadomo, że przy Sądach kolegialnych wszystkich 3. instancji, z referentem wotanci zwykle się zgadzają. Zresztą Sąd wyższy apelacyjny w Sarajewie wygotował projekt procedury cywilnej wedle zasad ustnego postępowania prawie całkiem zgodny z wygotowanym projektem procedury cywilnej dla Przedlitawii i przedłożył Ministerstwu spólnych finansów do zatwierdzenia. Oddalonym od stolicy nie łatwo dowiedzieć się prawdy o wszystkiém. Pogłoska jednak krąży, że Ministerium zwróciło ten projekt niezatwierdzony z poleceniem wygotowania innego projektu na zasadach pisemnego postępowania wedle ustawy Józefińskiej lub zachodnio-galicyskiej. Na takie *dictum acerbum* miała zapaść uchwała w Sądzie apelacyjnym w Sarajewie, nie spieszyć się z wypracowaniem nowego projektu i starać się odwrócić to złe, mogące sprowadzić najzgubniejsze skutki dla kraju z zatrzymaniem dotychczasowego stanu. Ten jeden wypadek może posłużyć za dowód, że mimo tylu usterek w teraźniejszym postępowaniu cywilnem, takowe jest mniej złem, aniżeli pisemne lub ustne postępowanie wedle zasad ustawy Józefińskiej lub zachodnio-galicyskiej.

Mówiąc o postępowaniu sporném, nie należy pominąć postępowania egzekucyjnego, zastosowanego do tutejszych stosunków, a od przedlitawskiego odmienne. Pod tym względem również nie ma żadnych ustaw wydanych z ramienia Rządu austriackiego. Jedynie dekretem Rządu krajowego w Sarajewie z 28 lutego 1880 l. 4424 ex 79 ogłoszono dawną ustawę turecką z 15 schedal 1288 (z 27 grudnia 1871) względem egzekucyjnej sprzedaży nieruchomości wraz z dodatkową ustawą turecką z 25 tilkade 1289*) (z 25 grudnia 1872) względem egzekucyjnej sprzedaży ruchomości. Ustawy te jednak zawierają przeważnie przepisy, kiedy egzekucya na nieruchomości, a kiedy na ruchomości może być dozwoloną, co wedle brzmienia naszych ustaw zawartém jest w kilku słowach: „gdy jest ugoda, prawomocny wyrok lub prawomocna

*) Rok wedle rachuby tureckiej ma 355 dni a nie 365 dni, a przeto przy porównaniu dat obu tych ustaw niech czytelnika nie zadziwia podany ten sam miesiąc „grudzień“ na dwa inne miesiące tureckie *schedal i tilkad*.

uchwała". Postępowanie przed Sądami tureckimi było bardzo dowolne — jak to wyżej wskazaliśmy — a nawet często wyrok prawomocny wskutek upływu 2 lub 3 lat bywał albo przez tego samego sędziego lub przez wyższego sędziego nieraz unieważnionym. Ta też chwiejność wywołała wydanie tych ustaw tureckich, które również chwiejne, wielką dowolność pozwalały. W jaki sposób ma być egzekucja przeprowadzona, te ustawy nie zawierają odpowiednich przepisów, a tylko nakazują przeprowadzenie egzekucyi kadyi (sędziemu tureckiemu) bez podania bliższych szczegółów. Kadia też nadużywając tego prawa, przedawał nieruchomości i ruchomości w czasie, gdy mu się podobało, temu komu chciał, za cenę którą uważał za najodpowiedniejszą, bacząc również na to, by przy sprzedaży i jego kieszeń nie pozostała próżna.

Zdaje się, że Rząd krajowy w Sarajewie był zmuszonym ogłosić te dawne ustawy tureckie z poleceniem Sądom do zastosowania (*zur Darnachachtung*). Zdaje się również, że Rząd krajowy w Sarajewie niechętnie widzi wykonywanie tych ustaw. Liczne bowiem ogłoszenia licytacji nieruchomości w gazecie urzędowej bośniackiej dowodzą, że Sądy przy licytacjach nieruchomości i przy wstępnych krokach do tychże postępują wedle ustaw austriackich przy ustanowieniu trzech lub dwóch terminów licytacyjnych, a takie postępowanie dotychczas przez wyższe władze wytkniętém nie zostało.

Ustawy austriackie przy egzekucjach na ruchomości w większej części pozostałyby bez skutku. Bardzo majątny muzułmanin lub rodowity chrześcianin oprócz budynków mieszkalnych, gospodarczych i inwentarza gospodarczego nie posiada żadnych ruchomości lub sprzętów przydatnych do egzekucyjnego zajęcia, a cały jego majątek zawiera się przeważnie w ukrytych lub zakopanych. W obec tego egzekucja mobilarna w większej części musiałaby być udaremnioną.

Gdy jednak liczne przepisy nakazują zastosowywanie dawnych ustaw tureckich, gdy dalej ustawy tureckie pozwalają za długi areszt osobisty, przeto i dziś w Bośni i Hercegowinie za długi jest dozwołonym i praktykowanym areszt osobisty. Ażeby to postępowanie miało należytą formę, postanawia dekret Sądu apelacyjnego w Sarajewie z dnia 23 października 1880 l. 3874, że Sądy mają jedynie na wydanych wyrokach, uchwałach lub intymowanych ugodach potwierdzać prawomocność, a strony powinny następnie z prośbą o przeprowadzenie tychże udawać się do naczelnika politycznego. Tenże gdy dłużnik nie chce długu płacić, zarządza areszt osobisty i wkrótce oddaje dłużnika do aresztu. Praktyka przekonywa, że ten sposób postępowania nie jest bardzo złym. Nieraz dłużnik, o którym z wejrzenia możnaby sądzić, że nie ma kilku groszy przy sobie, gdy do aresztu

oddanym zostanie, wkrótce kilkanaście dukatów złoży. Wskutek tego postępowania Sądy mają ulgę, wierzyciel prędko otrzymuje swoją należność, a dłużnik nie zostaje zniszczonym.

Wyżej wspomnieliśmy, że z ustanowieniem samoistnych adjunktów sądowych po powiatach, pozostawiono wprawdzie dawnych sędziów tureckich, lecz ich działalność ograniczono do załatwiania spraw scheriackich. Na tém miejscu wypada bliżej te sprawy scheriackie skreślić.

W ogóle są to sprawy z dziedziny prawa małżeńskiego, opiekuńczego i kuratelarnego tyczące się muzułmanów. Małżeństwa Turków zawierane bywają jedynie za pośrednictwem kadyi, który każde małżeństwo wciąga do księgi i jako prawnie zawarte ogłasza. Gdy jednak wedle koranu żona w obec męża podrzędne stanowisko zajmuje, gdy dalej mężczyzna nawet 4 żony mieć i w bardzo wielu wypadkach czy z podaniem powodów czy bez podania takowych żonę oddalić może, przeto głównie z tych powodów wynika potrzeba zapobiedz i przeszkodzić nielegalnemu postępowaniu mężów. Tę czynność oprócz innych spraw załatwiał dawniej kadia, a obecnie prawie wyłącznie. Spory jednak między małżonkami rozsądza kadia razem z dwoma lub czterema ławnikami, a rozwody — jeżeli tak wedle brzmienia naszej ustawy nazwać można wydarzające się wtedy, gdy żona sama pragnie i żąda wydalenia — załatwia i wydaje kadia sam. Te sprawy są scheriackimi, a Sąd zatrzymany dotychczas i reprezentowany w osobie kadyi, nosi nazwę: *scheriacki*. Zresztą kadia wedle zasad koranu jest opiekunem wszystkich muzułmańskich sierót w powiecie, a to nadaje mu prawo zawierania pertraktacji spadkowych po śmierci ojca rodziny.

(C. d. n.)

Przegląd tygodniowy.

Lwów dnia 17 lipca.

(Pogląd na prace ustawodawcze w Niemczech w latach 1879 i 1880).

I.

W latach 1879 i 1880 dokonane zostały bardzo ważne prace prawodawcze w Niemczech, odnoszące się szczególnie do wprowadzenia w życie nowej procedury cywilnej. O pracach tych w swoim czasie dorywczo wspominaliśmy. Gdy zaś treść tych dzieł prawodawczych w wielu punktach zgadza się z projektami i dążnościami w Austrii, obecnie na porządku dziennym stojącemi, niech nam wolno będzie skorzystać z absolutnej obecnie ciszy prawodawczej i podać czytelnikom naszym pogląd na najważniejsze prace prawodawcze w Niemczech dokonane.

Korzystamy w tej mierze z zestawienia prof. Endemanna w Bonn *).

*) *Die Entwicklung der Justizgesetzgebung im deutschen Reiche in den Jahren 1879 u. 1880, von Dr. W. Endemann, Prof. in Bonn. Annalen des deutschen Reiches 1881. Zesz. 5 i 6.*

Do ustaw, wywołanych wprowadzeniem w życie nowej procedury cywilnej, należy przedewszystkiem ustawa o należytościach adwokackich z dnia 7 lipca 1879 l. 176 dz. u. p. Ustawą z 1 lipca 1878 unormowano adwokaturę w sposób jednolity dla całych Niemiec. Gdy także i należytości sądowe jednolicie dla całego Państwa zostały uregulowane, postanowiono także unormować jednolicie należytości adwokackie. W r. 1869 rządy zespolone przedłożyły Sejmowi projekt, starannie zrehabilitowany i zaopatrzony motywami, zawierającymi prawnohistoryczny pogląd na zasady ustawowych taryf i wolnej umowy o nagrodę za pracę adwokacką i wykazano tém najdobitniej, do jakiego stopnia jednolitość tych ustaw była pożądaną.

Sejm uznał tę potrzebę nie zapoznawając trudności zadania. Za zaprowadzeniem taryfy przemawiały liczne petycje Izb handlowych, adwokatów itp. Głównie chodziło o nagrody adwokackie w cywilnym i konkursowym procesie, które dla adwokatów są najważniejszymi gałęziami czynności sądowej. Łatwo pojąć, że jawność i ustność rozpraw sądowych o wiele więcej wymagań stawia do osobistej czynności adwokatów, aniżeli proces pisemny, i dozwala tylko w bardzo ograniczonej mierze (a to tylko w czynnościach przygotowawczych) wyręczać się innemi siłami, tak, że rozmiar biur dawniejszych wziętych adwokatów prawie pomyśleć się nie da w nowym porządku rzeczy. Gdy zaś prawodawstwo ma wszelki powód, cenić wysoko stan adwokacki, na którego lojalne i skuteczne spółdziałanie liczono przy układaniu nowej procedury i od którego tak wiele wymagano, musiano się starać, ażeby adwokaci nietylko dostateczne, lecz przyzwoite wynagrodzenie mieli zapewnionem. Z drugiej strony zaś nie można było poznać, że nie uchodziło obciążać nader wielkimi kosztami publiczności, jeśli na tém nie małaby ucierpieć możność uzyskania swego prawa. Rząd usiłował pogodzić te dwa względy, lecz z kół adwokackich dawały się słyszeć skargi na niekorzystne traktowanie interesu tego stanu. Projekt wychodził z zasady, że na pierwszym miejscu postawić należy ustawienią taryfę, pozwalając pewną swobodę także i dla wolnej umowy. Tej zasady Sejm nie obalił. Z małemi też odmianami uchwalono projekt rządowy, który w ten sposób stał się ustawą.

W pierwszym i ostatnim rozdziale ustawa zawiera ogólne postanowienia. Tamże jest wypowiedzianą zasadą, że adwokat ma prawo za wykonywanie czynności zawodowych w postępowaniu przed zwyczajnymi sądami i niektórymi innemi władzami żądać wynagrodzenia, tudzież zwrotu wydatków. Do czynności zawodowej należy także czynność doradczą, tudzież asystowanie przy rozprawach tak dobrze jak i zastępowanie. W pojęciu czynności zawodowych we właściwem słowa znaczeniu nie mieści się podnoszenie i wydawanie pieniędzy lub efektów wartościowych, tudzież udzielanie opinii, które to czynności uprawniają do osobnego wynagrodzenia.

Wynagrodzenie stosuje się *primo loco* według pozycji ustawy, wyjąwszy jeśli adwokat według ustaw krajowych korzystniej byłby postawionym. Między adwo-

katem a stroną może także być zawartą odmienna od taryfy umowa, jednakże tylko w pewnych granicach. Musi być zawartą na piśmie i nie jest dopuszczalną, jeśli adwokata ustanowił Sąd lub tegoż przewodniczący. Nie można się powoływać na ocenienie osoby trzeciej. Może ona ulegać zmoderowaniu wskutek skargi, a wreszcie przeciwnik skazany na koszt, nie jest obowiązany płacić więcej jak tylko według taryfy. Jeśli więcej adwokatów powołano do sprawy, każdy ma prawo do całego wynagrodzenia. Należytości w procesie cywilnym są dwójakie: mianowicie za rozprawę, za ugodę i za dowód. Każda należytość tylko raz pobraną być może w jednej instancyi i mieści w sobie wynagrodzenie za całą czynność adwokata. Ten sam system rozciąga się na proces konkursowy z małemi modyfikacyami. W procesie karnym chodzi głównie o wynagrodzenie za obronę przy rozprawie głównej, — a obok niego za podania i deklaracje, zastępstwo prywatnego oskarżyciela, ustanowienie i ściągnięcie kosztów. Zwrot wydatków należy się adwokatowi za pisanie, za opakowanie listów, za podróże itd.

My z naszej strony już swojego czasu wyraziliśmy zdanie, że czynność adwokata nie wydaje się nam przydatną do otaryfowania. Tak samo jak nie można pracy umysłowej mierzyć na łokiecie lub odważyć na wadze, tak też ocenienie pracy adwokata należy w pierwszym rzędzie pozostawić klientom a względnie umowie stron, a jedynie na przypadek, gdyby takiej umowy nie było, należy jako skazówkę dla Sądów wydać taryfę. Ustawa pruska idzie w wprost przeciwnym kierunku i dlatego nikogo zadowolnić nie może. (C. d. n.)

Praktyka sądowa.

Naruszenie posiadania przez nieprawny przejazd.

Szaje L. pozwał Mikołaja L. o niepokojenie posiadania z powodu, że pozwany furami naładowanemi drzewem budulcowem przez orne pola i sianozęć powoda bez jego zezwolenia przejechał.

Sąd powiatowy w Turce rezol. z 1 października 1880 l. 6211 przychylił się do żądania skargi, Sąd wyższy we Lwowie zaś uchw. z 21 grudnia 1880 l. 30.034 zniósł orzeczenie pierwszego Sądu z powodu niewłaściwości Sądu (§ 5 ces. rozp. z d. 27 października 1849 nr. 12 dz. u. p.), skarżącego zaś odesłał do właściwej władzy, albowiem wedle dochodzeń miejscowych, pozwany raz tylko przez grunt powoda przejechał, bez zamiaru zaniepokojenia go w posiadaniu lub przywłaszczenia sobie jakiegokolwiek prawa do gruntu obcego; rozpoznanie i ukaranie więc takiego przekroczenia należy wedle § 38 i § 3 lit. a) ustawy o ochronie własności polnej z 17 lipca 1876 nr. 28 dz. u. kraj. do zwierzchności gminnej.

Trybunał najw. zniósł uchwałę Sądu wyższego, polecając mu merytoryczne załatwienie rekursu apelacyjnego z pominięciem wytkniętej niewłaściwości, z uwagi, że powód zalił się tylko z powodu naruszenia posiadania swego, ustawa zaś o ochronie polnej z 17 lipca 1876 karze tylko uszkodzenia przedmiotów, w téjże ustawie

wyszczególnionych, przeto w danym przypadku zastosowaną być nie może, gdyż w użyciu obcej rzeczy na swoją korzyść nie można dopatrzeć się uszkodzenia obcej rzeczy.

(Orzeczenie c. k. Trybunału najwyższego z dnia 20 kwietnia 1881 l. 4076). *Str.*

Umowa zawarta między stronami spór wiodącymi o nabytciu rzeczy, na licytacji sądowej wystawionej, nie podpada pod przepis dekr. nadw. z d. 6 czerwca 1838 nr. 277 zb. u. s.

W Sądzie obwodowym w Stanisławowie toczyły się dwa spory między Joelem H. i Józefem A.

Joel H. pozwał Józefa A. o zapłacenie sumy wekslowej 400 złr. zpn. i uzyskał egzekucyjną sprzedaż winkulowanej obligacji indemn. Józefa A. pr. 1300 złr., złożonej w depozycie sądowym; zaś Józef A. pozwał Joela H. o uznanie sumy wekslowej 400 złr. za zapłaconą, zwrot weksla i obligacji indemnizacyjnej depozytowanej w Sądzie, w końcu o zapłacenie kwoty 192 złr. 55 ct. zpn.

W celu wyrównania wzajemnych pretensyj, stanęła między stronami ustna ugoda, mocą której Joel H. zobowiązał się, obligacją przy licytacji kupić za jakąkolwiek cenę kupna i zwrócić ją następnie Józefowi A., skoro mu tenże wypłaci sumę 300 złr. z procentem od dnia 17 sierpnia 1865 i kosztami przyznanymi.

Gdy zaś Joel H., nabywszy obligację przy licytacji, ugody z Józefem A. zawartą dotrzymać nie chciał, pozwał go Józef A. o zwrot obligacji lub zapłacenie wartości, za równoczesnym zaplaceniem 300 złr. z procentami i kosztami.

Wyrokiem z 31 stycznia 1880 l. 842 przychylił się Sąd obw. w Stanisławowie do żądania pozwu pod warunkiem, jeżeli powód wykona przysięgę uzupełniającą względem zawarcia z pozwanym wspomnianej ugody.

Sąd wyższy we Lwowie wyrokiem z 16 listopada 1880 l. 27.249 zmienił wyrok I instancji i powoda z żądaniem swém oddalił. Umowa bowiem między stronami zawarta, wedle której Joel H. obligacją w drodze licytacji za jakąkolwiek cenę nabyć miał, jest w myśl dekr. nadw. z 6 czerwca 1838 nr. 277 zb. u. s. i § 878 ust. cyw. nieważną, a wykonanie takiego zobowiązania, którym korzystny wynik licytacji mógłby być udaremniony, nie tylko jest wzbronione, lecz także niemożliwe, ponieważ pozwany zaręczyć nie mógł urzeczywistnienia swego zobowiązania z powodu, iż przy publicznej sprzedaży w myśl § 449 ust. sąd. każdemu chęć kupienia mającemu wolno jest nabyć rzecz, na licytację wystawioną.

Trybunał najwyższy przychylił się jednak do wyroku I instancji, albowiem powód odmowy, przez Sąd wyższy podane, w ustawie nie są uzasadnione. Dekretu nadw. z 6 czerwca 1838 w niniejszym przypadku zastosować nie można, ileż ustawą tą unieważnione być mają niekorzystne umowy, krzywdzące prawny interes stron spór wiodących, w danym razie zaś obie strony zgodziły się, by egzekwent Joel H., obecnie pozwany, obligacją indemn. przy licytacji nabył. Ważność tej umowy również i na zasadzie § 878 ust. cyw. zacepioną być nie

może, gdyż przypuszczenie, że wykonanie takiego zobowiązania wedle § 449 ust. sąd. byłoby niemożliwe, jest wprost nieprawdziwe.

(Orzeczenie c. k. Trybunału najwyższego z dnia 18 maja 1881 l. 3136). *Str.*

Postępowanie prowizoryjne nie może być zastosowane w przypadkach wykonywania praw z mocy kontraktu.

Zarząd dóbr S. wydawał Wolfowi M. asygnację na drzewo w lesie N. celem wypalania węgla, a to po części za zapłatą w gotówce, po części za dostarczeniem wypalonego węgla w naturze. Asygnacją taką, opiewającą na 25 sagów drzewa, sprzedał Wolf M. Samuelowi D., a gdy tenże począł wywozić węgiel wypalony, zatrzymała służba dworska furi i zabrała ładunek.

Samuel D. wniósł tedy skargę prowizoryjną, podając, że już przed naruszeniem posiadania wywoził wypalony węgiel z lasu N. Pozwani zaś podali, że Wolf M. pod pozorem, iż asygnacją zagubił, wyłudził w zarządzie duplikat, wrzekomo zagubioną asygnację zaś Samuelowi D. sprzedał; gdy więc węgiel przez powoda wywieziony nie był opłacony, gdy on nadto poprzednio węgle wywoził wbrew zakazowi i ukradkiem, przeto żądanie skargi jest nieuzasadnione.

Sąd powiat. w Starémieście orzeczeniem z dnia 31 grudnia 1880 l. 6573 i Sąd wyższy we Lwowie orzeczeniem z 15 marca 1881 l. 4371 utrzymały powoda w naruszonem posiadaniu zabranego węgla, ponieważ faktyczne posiadanie węgla udowodnione zostało, pozwani więc w myśl §§ 320 i 19 ust. cyw. do samowładnego zatrzymania węgla nie byli uprawnieni, choćby nawet posiadanie powoda było nieprawne (§ 339 ust. cyw.).

Trybunał najwyższy zmienił jednak niższo-sądowe orzeczenia i powoda z żądaniem prowizoryjnym oddalił. Albowiem podstawą sporu jest fakt, że dwór S. zabronił Samuelowi D. jako prawonabywcy Wolfa M. wywozu węgla z lasu N., twierdząc, że umówiona z Wolfem M. cena zapłaconą nie została. Gdy Samuel D. wykonywać mógł tylko te prawa, jakie służyły prawozlewcy swemu, tenże jednak dopełnienia kontraktu domagaćby się mógł tylko w drodze sporu, przeto Samuel D. niewłaściwie dochodził pretensji swojej w drodze prowizoryjnej, a zatem z żądaniem swém oddalony być musiał.

(Orzeczenie c. k. Trybunału najwyższego z dnia 2 czerwca 1881 l. 6180). *Str.*

O postępowaniu w przypadkach, jeżeli pretensja wekslowa przyznana w drodze egzekucyjnej na własność egzekwenta, na rzecz trzeciej osoby żyrowaną została.

W sprawie egzekucyjnej Meilecha K. przeciw Dawidowi H. o 500 złr., przyznano powodowi w drodze egzekucyjnej na własność pretensje wekslowe Dawida H. w łącznej kwocie 600 złr., przysługujące mu przeciw Onufremu I. i zarazem polecono Onufremu I., ażeby pretensją Meilecha K. 500 złr. zpn. temuż wierzycielowi w miarę swego własnego obowiązku wypłacił.

Nakaz egzekucyjny względem zaplacenja pierwszej w dniu 1 stycznia 1880 płatnej sumy wekslowej 200 złr. złożył jednak Onufry I. z oświadczeniem, że przyznana

Meilechowi K. pretensya w kwocie 600 złr. polega na akceptach wekslowych, dawniej na rzecz Dawida H. wystawionych, obecnie jednak na rzecz Jakóba S. żyrowanych, że pierwsza dnia 1 stycznia 1880 płatna suma wekslowa 200 złr., z powodu zaskarżenia i na rzecz Jakóba S. do depozytu Sądu krajowego we Lwowie złożoną została, że w ogóle suma wekslowa tylko posiadaczowi weksla i za wydaniem weksla zapłaconą być może, że proszący tedy poleceniu sądowemu zadość uczynić nie może, ileż sumę wekslową w podwójnej wysokości zapłacićby musiał.

Sąd powiatowy w Jaworowie zwrócił oświadczenie to rez. z 16 września 1880 l. 5678 bez skutku, proszący bowiem obowiązany był, pretensją Meilecha K. złożyć do depozytu sądowego, czego jednak nie uczynił.

Sąd wyższy we Lwowie zmienił rezolucją tę uchwałę z 28 grudnia 1880 l. 33.965 i przyjął oświadczenie Onufrego I. do wiadomości, z poleceniem zawiadomienia o tém Meilecha K. z powodów: W §§ 415, 417—420 ust. sąd. i §§ 1395—1399 ust. cyw. unormowane są zasady, wedle których egzekucyjne przyznanie pretensji przeciw osobie trzeciej nastąpić może i w jaki sposób egzekucya ta przeprowadzoną być ma. Gdy Onufry I. wykazał się kwitem depozytowym, iż na rzecz Jakóba S. jako żyratariusza Dawida H. sumę 200 złr. wypłacił, przeto bezskuteczném jest przyznanie tej sumy na własność Meilecha K., ponieważ Onufry I. dług swój już do depozytu sądowego złożył i stan sprawy w oświadczeniu swém przedstawił.

Trybunał najw. zniósł obydwie orzeczenia niższych Sądów z poleceniem, ażeby oświadczenie Onufrego I. egzekucją popierającemu Meilechowi K. do wiadomości i zastosowania się (*zur Wissenschaft und Darnachachtung*) udzieloném zostało, o czém zawiadomić polecił proszącego i Dawida H., albowiem pytanie, czyli Onufry I. uprawniony był do złożenia sumy wekslowej 200 złr. w depozycie i czyli obowiązany być może do zapłacenia tej sumy Meilechowi K. lub nie, rozpoznaną być może tylko po przeprowadzeniu zwykłego sporu w drodze prawnej i na zasadzie wyroku.

(Orzeczenie c. k. najwyższego Trybunału z dnia 31 maja 1881 l. 5149). Str.

Przy rozdziale ceny kupna przymusowo przedanej realności, obrona z urzędu wierzycieli hipotecznych nie jest wskazana.

W celu zaspokojenia pewnej, tylko na $\frac{1}{12}$ części realności ciężającej wierzytelności, przedano tę $\frac{1}{12}$ część realności w drodze egzekucyi.

Ponieważ należytość egzekwowaną poprzedzały inne wierzytelności obciążające całą realność, przeto na żądanie właścicieli tychże, przyznał c. k. Sąd krajowy uzyskaną cenę za przedaną $\frac{1}{12}$ część realności przedewszystkiém niepodzielnie na zaspokojenie swych wierzytelności, wskutek czego prowadzący egzekucją wyszedł z takową z gołemi rękami.

Sąd wyższy w Krakowie zatwierdzając uchwałę Sądu krajowego z uwagi, iż na cenie kupna $\frac{1}{12}$ części

realności, wynoszącej 2808 złr. umieszczone zostały wierzytelności niepodzielnie, które są zainstabulowane na całej realności, a przez podobne niepodzielne unieszczenie na $\frac{1}{12}$ części realności takich wierzytelności, które z całej realności zapłacone być winny, późniejsi wierzyciele hipoteczni fundusz zaspokojenia utracili; polecił Sądowi krajowemu, aby celem zabezpieczenia owój kwoty, jaka przy stósunkowym rozdziale ceny kupna na wierzycieli obecnie niepokrytych byłaby przypadła, w myśl § 37 ust. konk. co z prawa wypada zarządził.

C. k. Trybunał najwyższy uchylił jednak to polecenie, albowiem zawiera postanowienie, którego według aktów rozprawy względem płynności i praw pierwszeństwa pretensji z ceny kupna zaspokoić się mających, żadna strona się nie domagała i w ogóle nie było przedmiotem rozprawy.

(Orzeczenie c. k. Trybunału najwyższego z dnia 9 czerwca 1880 l. 6666).

Uwaga sprawozdawcy. Powyższe zdarzenie prawne pozostawia wiele do myślenia pod względem użycia środków prawnych, jakie przez wierzyciela sumy tylko na pewnej części realności ubezpieczonej zastosowane być winny, ażeby swojej wierzytelności wskutek zmowy egzekwowanego właściciela części realności z wierzycielami, których wierzytelności na całej realności są ubezpieczone, nie utracił.

J. L.

Orzeczenia c. k. Trybunału kasacyjnego.

Wprowadzenie postępowania sprostowawczego z powodu niejasności werdyktu, wywołanej częściowém zaprzeczeniem pytania. Postawienie pytania wypadkowego wskutek życzenia sędziów przysięgłych, objawionego dopiero w czasie powtórnej narady. Orzeczenie z 28 stycznia 1881 l. 13.476/80. (Ogł. urzęd. pod nr. 304).

W czasie rozprawy o zgwałcenie przed Sądem przysięgłych w Zadarze przeprowadzonej, stwierdzili liczni świadkowie zeznanie poszkodowanej, iż pod wolnym niebem wśród jasnego dnia napadnięta została, jednak znawcy sądowi zaprzeczyli jej twierdzeniu, jakoby była dziewczęcość postradała. Na jedyne pytanie główne: Czy oskarżony winien jest, że N. pozbawił możności stawienia mu oporu, a wprawivszy ją w taki stan, nadużył jej do nieślubnego spółkowania? — odpowiedzieli sędziowie: „tak“ z wykluczeniem słów: „wprawivszy ją w taki stan, nadużył jej do nieślubnego spółkowania“. Na wniosek prokuratora zarządził Trybunał postępowanie sprostowawcze z powodu niejasności i niezupełności werdyktu. Sędziowie przysięgli wezwawszy przewodniczącego Trybunału do siebie, wrócili do sali i zażądali pytania wypadkowego, względem usiłowanego zgwałcenia. Trybunał niezniał zadość temu żądaniu, mimo sprzeciwienia się obrońcy, a gdy na podstawie drugiego werdyktu przysięgłych zapadł wyrok uznający oskarżonego winnym usiłowanego zgwałcenia, wniósł zasadzony zażalenie nieważności, w którym między innemi powołując się na przepis § 344 l. 4, 5, 6, 7, 8, 10 i 11 post. karn., żąda uchylenia wyroku z powodu, że zarządzenie postępowania sprostowawczego nie było usprawiedliwioném, a dodatkowe postawienie pytania wypadkowego było niedopuszczalne.

Trybunał kasacyjny odrzucił zażalenie nieważności z powodn, że pierwszy werdykt sędziów przysięgłych był istotnie niejasny, w obec czego zarządzenie postępowania sprostowawczego w myśl § 331 nst. o post. w spr. karn.

było zupełnie uzasadnionem. dalej że sędziowie przysięgli wróciwszy do sali obrad celem sprostowania werdyktu, byli w takim samym położeniu, jak przed ogłoszeniem pierwszego werdyktu, że zatem w myśl § 207 ust. o post. w spr. karn. postawienia pytania wypadkowego żądać mogli.

Wiadomości potoczne.

Br. Kanne, radca Sądu krajowego, powołany został do Ministerstwa sprawiedliwości jako referent spraw osobistych na miejsce radcy sekcyjnego Lichockiego. W piątek ubiegły bardzo liczne grono urzędników sądowych, adwokatów i innych znajomych i przyjaciół żegnało na dworcu kolei Karola Ludwika br. Kannego, odjeżdżającego na miejsce nowego swego przeznaczenia, a poprzednio już urządziło grono przyjaciół jego ucztę pożegnalną.

Wielki gwar powstał w dziennikach wiedeńskich z powodu tego, iż w Sądzie karnym odbyto rozprawę główną w lokalu, zwyczajnie na rozprawy nie przeznaczonym, skutkiem czego reporterzy dziennikarscy nie mieli sposobności być obecnymi przy takowej, ani też publiczność nie miała przystępu. Fachowe i polityczne dzienniki wystąpiły skutkiem tego ze zdaniem, że rozprawa ta była nieważną w myśl § 228 proc. karn. z powodu nieprawego wykluczenia jawności. U nas tego rodzaju rozprawy, odbywające się w biurach referentów zdarzają się częściej. Nie podnosiliśmy zarzutu nieważności, gdyż zachodziła tu *vis major* — ile że w obec licznych rozpraw (do 300 i więcej miesięcznie) w naszym Sądzie karnym się odbywających, odprawianie rozpraw w dwóch rozporządzalnych salach jest czystem niepodobieństwem. Już dawno dowodziliśmy, że lichy stan i niedostateczność naszych lokalności sądowych sprowadza częstokroć *ad absurdum* przepisy procedury sądowej, która przecież wydaną została w przypuszczeniu, że Rząd należycie spełniać będzie obowiązek postarania się o przyzwoite i właściwe umieszczenie Sądów. Niestety o spełnieniu tego obowiązku u nas wiele dałoby się powiedzieć. Nietylko we Lwowie jednakże, po większej części i na prowincyi pomieszczenie Sądów jest tak niedostateczne, że nie odpowiada najprymitywniejszym wymogom przyzwoitości. Otrzymujemy liczne z tego powodu korespondencje z prowincyi, których niestety dla braku miejsca publikować nie możemy, a które wykazują, jak niedostateczne jest pomieszczenie Sądów. Zwłaszcza urzędy hipoteczne, które powinny być najlepiej i najbezpieczniej umieszczone, są bardzo po macoszemu traktowane.

Podajemy tu dla ilustracyi ustęp jeden z korespondencji ze Zbaraża o pomieszczeniu tamtejszego Sądu:

„Tutejszy Sąd powiatowy umieszczony jest w lokalności, która szczytć się może okazać liczbą 9 pokoiów, lecz cóż z tego, kiedy pokoje te jeżeli nie klatkami, to nie inaczej jak pokojkami nazwać musimy. Długość każdego z tych pokoiów wynosi 5 m. 66 cm., największa zaś szerokość wynosi 3 m. 16 cm., najmniejsza 1 m. 90 cm. Do tego wszystkie pokoiki leżą w jednym rzędzie z drzwiami na przestrzal, a wyjąwszy jeden frontowy pokoi, wszystkie inne mają tylko po jednym oknie, wychodzącym w wąską, ciemną uliczkę. Nie masz więc gdzie tutaj rozłożyć się z registraturą i ekspedyturą, nie masz miejsca dla rozpraw publicznych, a takowe odbywają się w sposób oryginalny, bo gdy sędzia przemawia, strony, aby go słyszeć z zasiecia drugiego pokoiku, przez drzwi do niego głowy wyciągają. Tabula jako najmłodsza gałąź tutejszego sądownictwa, otrzymała najpośledniejsze umieszczenie. Mieści się ona w jednym z najmniejszych pokoiów, który zarazem służy za pierwsze wejście do biur, a gdy z takowego prócz drzwi wchodowych na prawo i lewo, wychodzą drzwi do innych biur, to łatwo domysleć się można, że jest on właściwie przedpokojem. Tu stoją całkiem nowe, a przyznać

trzeba piękne i wielkie szafy, zawierające nowe księgi gruntowe i przynależne mapy dwudziestu kilku gmin, lecz zamiast potrzebnego tu koniecznie odpowiedniego stołu, złożano zaledwie mały stolik między szafy wsunąć, a stolik ten jest ruchomy, bo zajmując całą szerokość wolnego miejsca, to w tył to naprzód, musi być posuwany w miarę tego jak jedną lub drugą szafę trzeba otwierać. Na tym stoliczku nie podobna się rozłożyć z księgami i mapami, zresztą brak tu też światła, gdyż jedno tylko jest okno, a wychodzi ono w wąską, ciemną uliczkę. Krzesła lub w ogóle stołka do siedzenia w tym pokoiku nigdy nie widziano. Przystęp więc do tabuli jest nadzwyczaj utrudniony, a stan ten rzeczy jest nieznośny“.

Wiadomości urzędowe

od 12 do 19 lipca 1881.

(W nawiasie wskazana liczba urzęd. Gazety Lwowskiej).

Wyszczególnienia. Starszemu radcy bud. Franciszkowi Tomkowi nadano order żelaznej korony III kl. (161). — Sekretarzowi radcy krak. Sądu kr. Leonowi Majewskiemu nadano tytuł radcy Sądu kr. (161). — Dozorcy więzień Antoniemu Sołtysowi nadano złoty krzyż zasługi.

Mianowania. Kanc. S. p. w Załóżcach Aleksander Herasimowicz adjunktem Tabuli krajowej we Lwowie.

Przeniesienia. Praktykant koncept. Władysław Marek z Namiest. do Starostwa w Stanisławowie.

Opróżniona posada: Notaryusza w Wiśniczu (159).

Z Izby notaryalnych. C. k. Izba notaryalna we Lwowie udzieliła 6-tygodniowe urlopy:

1) C. k. not. Drowi Rościszławi Piątkiewiczowi w Tarnopolu; substytutem tegoż mianowany Włodzimierz Lewicki, kand. not. w Tarnopolu;

2) c. k. not. Ignacemu Zdrassilowi w Stanisławowie; substytuować go będzie Franciszek Sobol, kand. not. w Stanisławowie;

3) c. k. notar. Michałowi Lenartowiczowi w Horodence; substytuować go będzie Dr. Karol Lenartowicz, kand. not. w Horodence.

Antoni Grotowski, kandydat not., dekretem c. k. Sądu obw. w Tarnowie z dnia 2 czerwca 1881 l. 6999 mianowany zastępcą c. k. not. Nicefora Więckowskiego w Tarnowie na czas tegoż urlopu.

Upadłości. F. Połturak; uchw. S. kr. we Lwowie z d. 12 lipca 1881 l. 31.272; k. k. radca Teodorowicz, t. z. Dr. Rogalski, wybór wydziału dnia 23 sierpnia, zgłoszenia przed 26 sierpnia, likw. 14 września (159). — Mojżesz Schöndorf z Kozowy; uchw. S. o. w Złoczowie z d. 9 lipca l. 5067; k. k. Feliks Żurowski w Kozowie, t. z. not. Tadeusz Biliński; wyb. wydz. 22 lipca, zgł. przed 23 sierpnia, likw. 19 września (161).

Uwaga (do upadł.). W konk. Mojżesza Horowitza we Lwowie stałym zarządcą wybrany Dr. Weiss adw., zast. N. Adler.

Niewłasnowoln. Michał Hupało z Starego Sioła marn.; kur. Jan Hupało; ogł. S. p. w Bóbrce z 4 marca l. 1765 (156). — Mateusz Gawlik z Biesiadek marn.; kur. Jan Kuras; uchw. S. kr. w Krakowie z 2 kwietnia l. 2709 (156). — Marek Drydza z Czarnelicy umysłowo niedołążny; kur. Michał Lenartowicz; uchw. S. o. w Kołomyi z 24 lutego l. 1675; ogł. S. p. Horodenka z 4 marca l. 1325 (159). — Zygmunt Zbrożek umysłowo niedołążny; kur. Mieczysław Zbrożek w Wierzbiażu; uchw. S. kr. we Lwowie z 18 czerwca l. 25.253 (160). — Tymko Kisiel z Radelca marn.; kur. Piotr Choniak; uchw. S. o. samoborskiego z 3 maja l. 5801; ogł. S. p. tamże z 18 maja l. 3557. — Antoni Peszek z Diatkowic marn.; kur. Fedor Hrechorzuk; uchw. S. o. w Kołomyi z 19 maja l. 4703; ogł. S. p. w Kołomyi z 30 maja l. 33.861 (160). — Marek Lachowski marn.; kur. Stefan Pobereźniak; uchw. S. kr. we Lwowie z 18 czerwca do l. 26.580; ogł. S. p. w Sokalu 25 czerwca l. 7516 (161).

Ogłoszenia urzędowe.

L. 12.285.

Ogłoszenie.

L. 142.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisać w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, przy firmie: „Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Podgórzu z nieograniczoną poręką w Sądzie zapisane“, że na walnym posiedzeniu tegoż Stowarzyszenia w dniu 20 lutego i 30 marca 1881 odbytém — na członków dyrekcji na czas trzechletni obrano pp. Wojciecha Bednarskiego, Antoniego Górnisiewicza i Romana Kleina, zaś na zastępców tychże pp. Emila Jordensa, Wincentego Cichockiego i ks. Antoniego Sutora.

Kraków dnia 10 czerwca 1881.

L. 12.026.

Ogłoszenie.

L. 143.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych, firmy: „Hirsch Weinheber“, którą tenże używać będzie jako właściciel handlu towarów mieszanych w Groju, podpisując takową: Hirsch Weinheber.

Kraków dnia 13 maja 1881.

L. 6460.

E d y k t.

L. 144.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że firma: Israel Wolfsberger zarobkowa ze młynów w Łączynie zamieszkałą, do rejestrów dla firm pojedynczych wpisaną została.

Stanisławów 22 czerwca 1881.

L. 26.482.

Ogłoszenie.

L. 145.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszém, że firma: „Samuel Silber“, handel drzewem w Krystynopolu, w rejestr handlowy dla firm pojedynczych dnia 13 czerwca 1881 została wpisaną, a przy niej uwidoczniło, że właściciel tej firmy takową swoim imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Lwów dnia 18 czerwca 1881.

Łopuszański.

L. 26.485.

Ogłoszenie.

L. 146.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszém, że firma: „Majer Friedmann“, przedsiębiorstwo handlu drzewem, tudzież dzierżawca prawa propinacji w Hodowicy, w rejestr handlowy dla firm pojedynczych dnia 13 czerwca 1881 wpisaną została i przy niej uwidoczniło, że właściciel tej firmy Majer Friedmann, takową swém imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Lwów dnia 25 czerwca 1881.

Piątkowski.

Z. 15.951.

Kundmachung.

L. 147.

Das k. k. Landes- als Handelsgericht in Krakau verordnet die Löschung der mit dem h. g. Beschlusse vom 28 August 1865 Zl. 16.453 protokollierten Firma: „Josef Hofmann“, Holz- und Produkten-Handlung in Zabłocie im h. g. Handelsregister für Einzelnenfirmen und weiters verordnet die Eintragung im Handelsregister für Gesellschafts-

Firmen der Firma: „Josef Hofmann“, Holz- und Produkten-Handlung Hauptniederlassung in Żywiec (Saybusch) und mit den Zweigniederlassungen in Wien und Bielitz. Die offene Handelsgesellschaft zum Betriebe des Holz- und Holzindustriegeschäftes — hat am 3 Jänner 1881 auf Grund des Gesellschaftsvertrages dtto Wien 30 Dezember 1880 resp. Budapest 3 Jänner 1881 begonnen.

Offene Gesellschafter sind: Josef Hofmann Handelsmann wohnhaft in Żywiec, Nehemias Hutter wohnhaft in Wien und Sewerin Schäffer in Pest. Jedem derselben steht das Vertretungsrecht der Gesellschaft selbständig zu.

Krakau am 1 Juli 1881.

L. 6139.

E d y k t.

L. 148.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że firma: Izaak J. Landy w Posieczu powiat Bohorodczany, w Stanisławowie zamieszkałą, do rejestru dla firm pojedynczych wpisaną została.

Stanisławów 22 czerwca 1881.

Z. 6253.

Kundmachung.

L. 149.

Vom k. k. Kreisgerichte in Kołomyja wird bekannt gemacht, dass im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen, die Firma: Hersch Lindner & Marcus Schilling, Manufakturwaarengeschäft in Kołomyja, in Folge Auflösung der Gesellschaft gelöscht, dagegen die Firma: Leib Rosenthal et Marons Schilling, Manufakturwaarengeschäft in Kołomyja eingetragen worden ist. Die Gesellschaft ist eine offene und ist zur Zeichnung der Firma die Unterschrift beider Gesellschafter nothwendig.

Kołomyja 30 Juni 1881.

L. 8896.

Protokółowanie firmy.

L. 150.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych, firmę: „Kornel Suchodolski“ do wyrobu i sprzedaży wódki w Sosnowie powiat Podhajec.

Tarnopol dnia 30 czerwca 1880.

L. 6477.

Ogłoszenie.

L. 151.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych, firmy: „Leon Machauf“, którą tenże używać będzie jako właściciel traktierni z wyszynkiem w Krakowie, podpisując takową: Leon Machauf.

Kraków dnia 11 marca 1881.

Korespondencya Redakcyi.

Wny Dr. B. w Wiedniu. — Daremnie oczekujemy przyrzeczonych nam manuskryptów. Prosimy o takowe.

Licznych korespondentów z prowincyi w przedmiocie umieszczenia Sądów powiatowych musimy przeprosić, że korespondencyi tych, jakkolwiek ze wszech mia: uzasadnionych, nie możemy umieszczać dla braku miejsca. Przedmiot ten ważny traktować musimy ogólnikowo już także dlatego, że każda korespondencya ma w pierwszym rzędzie jedynie lokalny interes na oku, który znużyłby czytelników. Jeśli raz przekonanie o niedośćateczności pomieszczenia Sądów galicyjskich potrafi się przedrzeć do ministeryalnych sfer wiedeńskich, możemy mieć nadzieję, że tym niedogodnościom, o ile możliwości będzie zaradzone.

T r e ś ć :

Czy przedsiębiorca bndownictwa jest kupcem w rozumieniu kodeksu handlowego? napisał Dr. Józef Rosenblatt. — O sądownictwie w Bośni i Hercegowinie napisał Adolf Heck, samostny adjunkt sądowy w Bośni. — Przegląd tygodniowy. — Praktyka sądowa. — Orzeczenia Trybunału kasacyjnego. — Wiadomości potoczne. — Ogłoszenia urzędowe.